NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM
Rok VIII. Kraków, piątek 11 września 1925 Nr. 205

NOWY DZIENNIK

... administracji: Kraków, Orzeszkowej 7. ...9. — Konto czekowe P. K. O. w Krakowie 400.660. ...nakładem Spółki Wydawniczej „NOWY DZIENNIK".
...komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracji. ...komunikaty przesłane Redakcji nie będą uwzględnione. ...opisów redakcja nie zwraca. Za inseraty Redakcja nie odpowiada. Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincji mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincji: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00

Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz. milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—. gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Faszyzm i Watykan

„Polemika o gwałtach". — „Gwałt inteligentny" i „gwałt głupi". — Interwencja „Osservatore Romano". — Okrzyk Garibaldiego: „Rzym lub śmierć" — Powstanie partji popolarów. — Próby zbliżenia się faszyzmu do Watykanu. — Koniec przymierza. —

Rzym, z początkiem września.

Od kilku tygodni trwa zawzięta wymiana artykułów polemicznych między urzędowym organem Stolicy Apostolskiej, „Osservatore Romano" i prasą rządzącej partji faszystowskiej. Polemika ta przybrała już charakter jawnego poróżnienia i częściowej likwidacji przyjaznych stosunków, jakie ukształtowały się między faszyzmem a Watykanem.

Wywołały polemikę tę ostatnie gwałty faszystowskich czarnych legjonarzy, którzy w kilku miejscowościach wykonali „ekspedycje karne" na lokalne stowarzyszenia katolickich popolarów, wyrządzając przytem wcale dotkliwe szkody.

Pismo watykańskie „Osserv. Romano", które w rzadkich bardzo wypadkach zabiera głos w sprawach wewnętrznej polityki włoskiej, pozostając zawsze au dessus de la melee przeciętnych, ziemskich swarów politycznych, tym razem wystąpiło ze surowym artykułem, wznawiając w prasie i społeczeństwie tzw. polemikę o gwałtach. „Osserv. Romano" tonem łagodnym, przekonywującym, w którym jednak brzmiała surowa nuta pasterskiej przestrogi i napomnienia, wskazywał na powtarzające się wypadki gwałtów faszystowskich, bronił stowarzyszenia katolickie od zarzutu prowokowania porachunków partyjnych i wreszcie stanowczo domagał się od rządu, o ile nie chce on chybiać swemu obowiązkowi, bezwzględnego ukarania winnych. Organ papieski w ostrych słowach potępiał wszelkie gwałty i prześladowania i kończył swój, głośny już teraz we Włoszech artykuł, łacińskim znaczącym aforyzmem: „Nil violentum durabile" (żaden gwałt nie jest trwały).

Aforyzm ten miał być dosadną lakoniczną i jędrną repliką na osobliwą „teorję gwałtów", jaka jest solennie proklamowana przez prowodyrów faszystowskich. Mussolini na ostatnim V. kongresie partyjnym przypisywał moralną prawie religijną doniosłość gwałtowi, który nie służy osobistemu wyrachowaniu, lub miernemu interesowi, lecz pozostaje na usługach wielkiej, szczytnej sprawy. Gwałt posiada dla mnie moralne znaczenie, jest bardziej moralnym, niż kompromis, lub przeciętne targi partyjne — brzmiały na kongresie tym burzliwie oklaskiwane słowa wodza. Gdy też laski faszystów rozbijały się o głowy posłów Amendoli, Gonzalesa i Zaniboniego, sekretarz generalny partji rządzącej Farinjasci pochwalał czyny swych towarzyszy, przyczem zalecał im jednak możliwie wyróżniać tzw. „gwałt inteligentny" od „gwałtu głupiego" (violenza seiveca). Tym teorjom gwałtu, które pozostawiały, rzecz naturalna, „czarnym koszulom" wolny arbitraż w ich działaniu i wymiarze sprawiedliwości, Watykan, przerywając długie swe tradycyjne milczenie, przeciwstawił wyraźnie i bez zastrzeżeń zasadę „Nil violentum durabile".

Rękawiczka rzucona przez „Osserv. Romano" podjęta została głównie przez dwa pisma faszystowskie: przez „Idea Nazionale", wierne antyklerykalnym tradycjom nacjonalistów włoskich i przez niedawno założone brukowe i leko-antysemickie „Tevere". Strzały polemiczne, rzucone przez pisma te w stronę Pałaców Watykańskich, rezolutnie zadawane i odparowywane ciosy, w pewnej chwili przypominały na stroje umysłów politycznych włoskich z okresu po 1870 roku.

Warto będzie w tem miejscu rzucić kilka przyczynków do układu rozwojowego stosunków politycznych między Watykanem i rządem włoskim po upadku Państwa papieskiego.

Rzym przez długie lata był celem aspiracyj narodowych patrjotów włoskich, metą walk o pełne zjednoczenie państwowe państw i państewek rozsianych po kwitnącym Półwyspie. Krzyk Garibaldiego: „Roma o morte" (Rzym lub śmierć) po dziś dzień brzmi w uszach każdego partjoty włoskiego, jako najświętszy testament Wodza Tysiąca. Gdy wojska włoskie w roku 1870 przez Porta Pia wkroczyły do Wieczystego Grodu, ziścił się wiekowy sen Włochów, a zarazem jednak istnieć przestało tysiącletnie Państwo Kościelne. Nie ulega wątpliwości, że ułożenie prawno-państwowych stosunków między nowym rządem w Consulcie i namiestnictwem Chrystusowem w Watykanie było jednem z najtrudniejszych zadań, jakie kiedykolwiek przypadło w udziele mężowi stanu. Genjusz polityczny Cavoura zdołał nastroje i przeszkody ogólne przezwyciężyć i kierując się zasadą „Wolny Kościół w wolnem Państwie" (Chiesa libera nello Stato libero), normy wzajemnego współżycia między dwoma władzami ujął w tzw. Prawa gwarancyjne (Leggi delle guarantigie), wyraźnie zastrzegając suwerenność nowopowstałego państwa włoskiego. Papież Leon XIII, który po historycznem wydarzeniu z roku 1870 przez lat 25 zasiadał na tronie watykańskim „w niewoli" sub hostili dominatione, prowadził politykę nieubłaganą. Kardynał Rampolla czynił wszystko, by oddalić jakiekolwiek próby zbliżenia. W ciągu tego właśnie ćwierćwiecza nacjonalizm włoski przyjmuje swój wybitny charakter antyklerykalny, a masonerja, zaszczyca się przykładnym udziałem samego Garibaldiego, skupia wszystkie elementy patrjotyczne. Do lóż masońskich należeli w tym czasie prawie wszyscy burmistrzowie Wieczystego Grodu i większość kierowników włoskiej nawy państwowej (Crispi, Ruddini, Muignetti itd.) Po śmierci Piusa X, który główną uwagę swą zwracał na wewnętrzne stosunki kościoła, w okresie pontyfikatu Benedykta XV, przypadającym na krwawe lata wojny europejskiej, czynione są pewne próby zbliżenia i stworzenia partji katolickiej, biorącej czynny udział w ogólnem życiu politycznem. Zarzucona została zasada „non eletti ne elettori" (ani wybrani, ani wyborcy) i powstaje włoska partja chrześcijańsko-społeczna, znana pod nazwą katolickich popolarów. Partja popolarów, która w parlamencie z 1922 roku, liczyła 106 posłów, prowadzona przez rzutkiego, przebiegłego i uzdolnionego księdza, osławionego Don Sturzo, ciesząca się wszystkimi względami władz kościelnych, coraz bardziej też swój ważki wpływ wywierała na bieg wewnętrznej polityki włoskiej.

Faszyzm w pierwszem stadjum swego powstania miał wybitne tendencje antyklerykalne, główni jego przywódcy wychowani w łożach masońskich byli z niemi związani tysiącem nici. Z objęciem jednak rządów, Mussolini dla zaszachowania zręcznych posunięć „proboszcza z Castalgiro" Don Sturza i dla podważenia wpływów partji katolicko-ludowej, postanowił szukać zbliżenia i poparcia Watykanu. Reforma szkolna prof. Gentiliego, nadanie ducha i charakteru religijnego szkolnictwu elementarnemu, wypowiedzenie walki lożom masońskim i w pewnej też mierze poparcie stanowiska Watykanu w sprawie miejsc świętych w Palestynie — miały skutecznie współdziałać w nawiązaniu i utrwaleniu przyjaznych stosunków rządu faszystowskiego ze Stolicą Apostolską.

Częste gwałty faszystów przeciwko stowarzyszeniom katolickich popolarów, jakie się ostatnio wydarzyły, świadczą jednak, że rządząca partja rozczarowała się co do możliwości skutecznego podważenia mocnej pozycji popolarów. Podjęta polemika z „Osserv. Romano", prowadzona w bardzo wartkim tempie, nasuwa przypuszczenia, że faszyzm w stosunku do Watykanu chce się cofać na stare, antyklerykalne pozycje nacjonalizmu włoskiego. Przypuszczenie to usprawiedliwiają mocne uwagi, skierowane w stronę Watykanu przez wspomniane pisma faszystowskie „Idea Nazionale" i „Tevere", oraz grzeczne napomnienia niewtrącania się do wewnętrznych spraw państwa włoskiego.

Z wyraźnem atoli aut—aut wystąpił dopiero sekretarz partji faszystowskiej, osławiony Farinacci i wskazał Watykanowi trzy drogi do wyboru: przerwać polemikę, wyraźne przejście na stronę opozycji lub też bezpretensjonalne popieranie faszyzmu.

Na rezolutne, stanowcze i śmiałe to wyzwanie urzędowy organ papieski odpowiedział dwuwierszową następującą wzmianką: „Odpowiadamy na rzucone nam wyzwanie, że „Osservatore Romano" zdążać będzie nadal po własnej drodze i wówczas będzie milczeć, gdy nie będzie miał powodów do mówienia".

Na tej replice chwilowo zakończyła się burzliwa „polemika o gwałtach". Jednak ton, w jakim była prowadzona, wysuwane argumenty i wzajemne żale świadczą o tem, że zarówno po jednej, jak i po drugiej stronie mostu Garibaldiego i Castel Sant' Angelo trwające blisko trzy lata próby zbliżenia między faszyzmem i Watykanem w ostatnich dniach ulegają zasadniczej i przełomowej rewizji.

Ed. Clair.

Wojska hiszpańskie wylądowały w zatoce Alhucemas

Madryt, 9. 9 PAT. Oficjalny komunikat stwierdza, że cała kolumna generała Saro wylądowała w zatoce Alhucemas i zajęła mocne pozycje, przyczem wzięła wielu jeńców i zdobyła materjał wojenny. Straty Hiszpan wynoszą zaledwie 50 żołnierzy, w tem połowa tubylców. Primo de Rivera przesłał Painlevemu telegraficzne gratulacje z powodu skutecznej współpracy eskadry francuskiej w tej akcji.

Konferencja w Lozannie 29 b. m.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 9. 9. (K) Dziś popołudniu odbyły się narady ministrów Chamberlaina, Brianda i Vanderveldego ze współudziałem delegata włoskiego Scialoji i rzeczoznawców prawników z Londynu. Omawiano sprawę paktu bez pieczeństwa i rokowań z Niemcami, które ma ją rozpocząć się 29 bm. w Lozannie.

Początkowo była na miejsce konferencji z Niemcami proponowana miejscowość we Włoszech ponieważ jednak Mussolini ze względu na to że jest obarczony pracą, nie będzie mógł wziąć udziału w konferencji z Niemcami, nie było potrzeby odbycia konferencji we Włoszech. Delegat włoski Scialoja oświadczył, że może jeszcze Mussolini będzie mógł przybyć na konferencję.

Rokowania Brianda, Chamberlaina i Vanderveldego postąpiły tak daleko naprzód, że ogólnie liczy się na to, że pakt bezpieczeństwa wejdzie w życie.

Obrady ministrów Skrzyńskiego i Benesza

Genewa, 9. 9 (K.) W związku z rokowaniami w sprawie paktu gwarancyjnego odbyli dziś ministrowie Skrzyński i Benesz konferencję dla ustalenia stanowiska Polski i Czechosłowacji wobec paktu.

Konferencja min. Skrzyńskiego z Painlevem

Genewa, 9 9. PAT. Wczoraj odbyła się rozmowa francuskiego prezydenta ministrów z ministrem Skrzyńskim, w związku z zapowiedzianym na dziś odjazdem Painlevego. Rozmowa doprowadziła do stwierdzenia, że poglądy obu ministrów są najzupełniej zgodne.

Polska i Czechosłowacja wobec konferencji sojuszników z Niemcami

Paryż, 9. 9. PAT. Dzisiejsza prasa podkreśla znaczenie konferencji ministrów spraw zagranicznych.

„Petit Parisien" dowiaduje się, że Polska i Czechosłowacja będą czynnie związane z najbliższemi rokowaniami. Według „Le Matin" nie wydaje się, aby Polska i Czechosłowacja mogły brać udział w pierwszem zebraniu ministrów dotyczącem sprawy paktu, który Anglja chce gwarantować. Dziennik dowiaduje się, że najpierw odbędzie się konferencja wielkich mocarstw z udziałem Włoch, przyczem sojusznicy mają zażądać od Niemiec zobowiązania się z góry, że podejmą w możliwie najbliższym czasie rokowania z Polską i Czechosłowacją.

„Echo de Paris" podaje, że Briand ma zamiar popierać projekt zmierzający do utworzenia zdemilitaryzowanej strefy w Europie wschodniej. Dziennik nalega ponownie na to, że dla przedstawicieli rządu w Pradze i w Warszawie jest rzeczą konieczną, aby mogli bronić interesów swoich krajów na konferencji ministrów spraw zagranicznych. „Echo de Paris" dowiaduje się, że już dość niezadowolenia ujawniło się wśród małych państw, które zarzucają idei paktu, że dzieli Europę na dwie kategorje to jest wielkich narodów, których bezpieczeństwo zasługuje na uwagę i małych narodów, których nie wolno nawet brać pod uwagę.

Tylko pakt reński

Wiedeń, 9 9. PAT. „Wiener Allgemeine Zeitung" donosi z Paryża: W kołach politycznych sądzą, że konferencja w sprawie paktu gwarancyjnego zajmie się narazie tylko paktem reńskim. Następnie odbędzie się druga konferencja przy udziale Polski i Czechosłowacji, na której będzie omówiony pakt w sprawie granic wschodnich. Słychać, że Briand chce zaproponować utworzenie zdemilitaryzowanej strefy na wschodzie Europy.

Rezygnacja Francji z przemarszu przez Niemcy?

Wiedeń, 9. 9 PAT. „Neue freie Presse" donosi z Genewy: Słychać, jakoby Francja miała się zrzec swego żądania co do prawa przemarszu na rzecz Ligi narodów.

Niemcy pozyskały Mussoliniego dla swych celów?

Porozumienie polityczne włosko-niemieckie?

Rzym. 9. 9. PAT. Telegraphen Company. Wielkie wrażenie wywołało doniesienie „Tribuny" z Berlina o porozumieniu politycznem, zawartem rzekomo między Niemcami a Włochami. Według tego doniesienia miał się Dr. Streseman zobowiązać wobec Mussoliniego, że w obecnej chwili nie poruszy kwestji przyłączenia Austrji do Niemiec, i, że zgodzi się na rozszerzenie paktu gwarancyjnego także i na Włochy. Wzamian za to miał Mussolini przyrzec Niemcom, że poprze je w kwestjach rozbrojenia na lądzie i w powietrzu, oraz w sprawie granicy polsko-niemieckiej, domaga się za to jednak koncesji natury gospodarczej.

„Corriere della Sera" pisze, że doniesienie to potwierdzają koła polityczne w Rzymie tylko częściowo. Mussolini istotnie przed niejakim czasem zapytał rządu niemieckiego o jego stanowisko w kwestji przyłączenia Austrji do Niemiec i zdaje się, że ze strony niemieckiej dano odpowiedź zadawalającą. Nie można jednak uważać tego za układ polityczny.

Konferencja w sprawie granic wschodnich

po obradach min. spraw zagranicznych

Jak Niemcy wyobrażają sobie rokowania w sprawie paktu gwarancyjnego.

Wiedeń, 9. 9 PAT. „Neue freie Presse" zamieszcza z niemieckich kół rządowych następujące informacje w sprawie paktu gwarancyjnego: Zdaje się być pewnem, że ze stanowiska niemieckiego, rokowania w Londynie miały przebieg zadawalający. Projekt paktu ogranicza się do granic zachodnich. Ze strony francuskiej usiłowano w czasie konferencji rzeczoznawców prawniczych poruszyć kwestję granic wschodnich, lecz ze strony niemieckiej sprzeciwiono się temu. Rząd niemiecki został już zawiadomiony o tem, że rządy państw zachodnich uważają, iż nadszedł już czas dla odbycia zebrania ministrów spraw zagranicznych w sprawie paktu gwarancyjnego. Po konferencji ministrów spraw zagranicznych odbędzie się wielka konferencja w **sprawie granic wschodnich**, na którą będą także zaproszone Polska i Czechosłowacja. Konferencja **odbyłaby się ewentualnie w Paryżu. Rząd niemiecki** poweźmie decyzję co do udziału w konferencji ministrów spraw zagranicznych nie przed 23 albo 24 września. Rząd niemiecki sądzi, że opró niemieckich narodowców przeciwko konferencji w sprawie paktu gwarancyjnego da się przezwyciężyć. Rząd niemiecki uwiadomił półoficjalnie państwa zachodnie, że gotów jest bez zastrzeżeń **wstąpić do Ligi narodów**, jeżeli będzie mu przyrzeczonem, że mocarstwa zachodnie następnie przeprowadzą w Lidze narodów uchwałę, którąby się równała nie zastosowaniu art. 16 paktu Ligi narodów wobec Niemiec.

Wniosek polski o zaostrzenie sankcyj z art. 16 paktu Ligi

Genewa, 9 9. PAT. W najbliższych dniach delegacja polska podpisze poprawkę do artykułu 16 paktu Ligi narodów. Poprawka ta przyjęta przez piąte zgromadzenie Ligi wzmocnia sankcje międzynarodowe w stosunku do państwa, któreby naruszyło pakt, rozszerzając działanie sankcji również na obywateli państwa napadającego, znajdujących się poza terytorjum danego państwa. Poprawkę tę podpisała przed kilku dniami Francja.

Wyjazd Painlevego

Genewa, 9 9. PAT. Francuski prezes rady ministrów Painleve w towarzystwie podsekretarza stanu Benneta wyjechał we środę rano z Genewy do Alzacji i Lotaryngji. Również minister Vandervelde opuścił Genewę po odbyciu ostatnich rozmów z ministrami spraw zagranicznych państw sprzymierzonych.

Turcy żądają plebiscytu w Mossulu

Genewa, 9 9. PAT. Turecka delegacja wręczyła we środę generalnemu sekretarzowi Ligi narodów memorandum, w którem odpowiada na ostatnie ekspose angielskiego ministra kolonji Amery'ego i domaga się zarządzenia plebiscytu w sprawie przynależności terytorjum Mossulu.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 9. 9 (K.) W memorjale, jaki delegacja turecka wręczyła dziś żąda ona zwrotu Mossulu. W drodze ustępstwa zgadza się Turcja na przeprowadzenie plebiscytu w Mossulu, ale tylko jako ustępstwo wobec Ligi narodów która wedle autorów memorjału, sama przyznała, iż Mossul należy się Turcji.

Porozumienie w sprawie austriackiej

Genewa, 9. 9. PAT. Pomiędzy delegacją komitetu finansowego Ligi Narodów a delagacją austrjacką osiągnięte zostało porozumienie.

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 9. 9 (K.) Porozumienie w sprawie Austrji zostało osiągnięte w ten sposób, że kontrolę Ligi nad Austrją zostanie usunięta, a komisarz Zimmermann będzie odwołany. grudniu br. zapadnie decyzja w sprawie odwołania komisarza Ligi prof. Van Gyen'a przy austrjackim Banku narodowym. Anglja bowiem żądała, by pozostał on w tym charakterze jeszcze przez 3 lata. W grudniu właśnie zapadnie decyzja w tej sprawie.

Coolidge pragnie zwołać konferencję rozbrojeniową

Nowy Jork, 9. 9 PAT. Wolff. Według doniesień z Swampscott zamierza prezydent Coolidge zwołać drugą konferencję rozbrojeniową, kiedy na to okoliczności pozwolą. Prezydent nie sprzeciwia się również poglądom wypowiedzianym przez Painlevego że inicjatywę do tego kroku musi dać Liga narodów Wybór miejsca konferencji jest kwestją drugorzędną.

Po konferencji Pasicza z Radiczem

Genewa, 9 .9 PAT. Wczorajsze spotkanie Pasicza z Radiczem w Evian les Bains trwało pół godziny i dotyczyło wewnętrznego porozumienia wśród stronnictw jugosłowiańskich. Uzgodniono całkiem zapatrywania.

Doniosłe zmiany w konstytucji indyjskiej

Simla, 9. 9 PAT. Reuter. Parlament przyjął 72 głosami przeciwko 45 wniosek posła indyjskiej narodowej partji, domagający się daleko idących zmian konstytucyjnych oraz administracyjnych w Indjach. Pomiędzy innymi domaga się ów wniosek odpowiedzialności rządu wobec parlamentu w sprawach armji i spraw zagranicznych.

Zniesienie ograniczeń przyjazdu do Indyj

Simla, 9. 9 PAT. Rząd indyjski podaje do wiadomości ogólnej, że ograniczające postanowienia dla przyjazdu obywateli byłych państw wrogich do Indji zostaną zniesione. Krok ten nastąpił na skutek angielsko niemieckiego układu, przewidującego zniesienie wszelkich ograniczeń przyjazdu obywateli byłych wrogich państw dla Anglji. Przepisy paszportowe pozostaną nadal w mocy, celem wykluczenia niepożądanych obywateli byłych państw wrogich od przejazdu. W sprawie dopuszczenia zagranicznych chrześcijańskich misjonarzy zostaną również poczynione pewne zmiany.

Przed procesem Steigera

Początek między 8 a 10 października. - Wylosowanie ławy przysięgłych.

Proces przeciw St. Steigerowi rozpocznie się najprawdopodobniej między 8. a 10 października, a w każdym razie w pierwszej połowie tego miesiąca. Z kół sądowych informują, że zwłoka w wyznaczeniu rozprawy spowodowana została tem, że desygnowany na przew. rozprawy r. Franke bawi na urlopie a termin ten potrzebny mu jest do przygotowania się do rozprawy.

Proces Steigera odbędzie się przed trybunałem przysięgłych.

Pod przewodnictwem prezesa Sądu okręgowego karnego Hawla przy współudziale rr. Mayera i Niewindomskiego, prokuratora Sywulaka oraz reprezentanta Izby adwokackiej Dra Axera odbyło się onegdaj losowanie sędziów przysięgłych do IV-tej kadencji, która się rozpocznie 5. października br. Wylosowano następnjących obywateli: 1) Zarzycki Jan urzędnik banku, 2) Witwicki Stanisław, kandydat notarjalny, 3) Czarnobilski Józef, masarz 4) Matwijowski Leon, tapicer, 5) Steuermann Mojżesz kupiec 6) Dr. Świsterski Piotr, dyr. banku, 7) Acht Maks, złotnik, 8) Broczkowski Józef, majster piekarski, 9) Batsch Alfred, urzędnik banku 10) Żuchowski Rudolf, wł. realności, 11) Rewucki Michał, 12) Świątkowski Michał, urzędnik tow. naftowego „Premier“, 13) Scheindlinger Józef, kupiec; 14) Królikiewicz Jan, wł. realności, 15) Gabrjel Władysław, budowniczy 16) Zubek Oktaw, urzędnik T. Z. kredytowego, 17) Kindryk Józef, majster murarski, 18) Skibiński Kazimierz, kupiec, 19) Zborowski Stanisław, urzędnik magistratu, 20) Szofer Jan, wł. realności, 22) Weiss Franciszek, stolarz, 23) Szałajdewicz Ferdynand, cukiernik, 24) Szarski Andrzej urzędnik banku, 25) Anstreicher Samuel, kupiec, 26) Kalityński Piotr, wł. realności, 27) Ledel Adolf, kupiec, 28) Wajdowicz Bronisław, urzędnik banku, 29) Szulakiewicz Zygmunt, dyr. tow. naftowego 30) Jełowski Szczęsny, urzędnik tow. kredytowego, 31) Dr. Kowalski Jerzy, prof. uniw. 32) Dr. Kornreich Henryk dyr. banku, 33) Urban Marcin, kupiec, 34) Dittrich Ryszard, referent Izby Handlowej we Lwowie, 35) Janecki Henryk, urzędnik archiwum, 36) Safier Norbert, urzędnik banku Hipotecznego. Zastępcy: 1) Wilczyński Stanisław kom. magistratu, 2) Witkowski Michał krawiec, 3) Janowski Henryk, st. oficjał, 4) Bednarski Walenty, urz. banku, 5) Dwornicki Stefan, szewc, 6) Turzański Eustachy, wł. dóbr, 7) Nowicki Marjan, dyr. tow. asekuracyjnego, 8) Dziędzielewicz Wincenty, rewident magistratu, 9) Janicki Kazimierz.

W bagnie korupcji

Z okazji afery Józefa Głąbińskiego oraz dolarowej afery lwowskiej zamieszcza warszawski „Przegląd Wieczorny“ następujące uwagi:

„Żyjemy w atmosferze korupcji nietylko dlatego, że u nas, jak i wszędzie po wojnie, nastąpiło obniżenie poziomu moralnego społeczeństwa, że roi się od rozmaitych aferzystów z pod ciemnej gwiazdy, ale i dlatego jeszcze, że walka z tem złem nie jest dość energicznie prowadzona. Zarówno rząd, jak i społeczeństwo, nie zdają sobie sprawy z niebezpieczeństwa, jakiem grozi państwu polskiemu panująca u nas korupcja. Z karygodną lekkomyślnością i obojętnością traktuje się u nas te sprawy...

„Lubimy opowiadać historje o korupcji, łapownictwie i nadużyciach w Rosji za rządów carskich i stwierdzamy chętnie, że rozkład moralny był przyczyną upadku państwa.

Ale cóż się u nas dzieje? I czem nam zagraża ta szerząca się korupcja? Czy w atmosferze rozkładu, w której upadają stare i potężne państwa, można budować nowe i wrogami otoczone państwo? Czas już najwyższy zająć się tem zjawiskiem, które nietylko nam wstyd i szkody materjalne przynosi, ale zagraża samemu istnieniu młodego państwa.

Czas najwyższy rozpocząć walkę energiczną z tą powodzią korupcji, która zalewa łany zmartwychwstałej, ale nie odrodzonej Polski!“

Lwowska afera dolarowa

W związku z aferą dolarową we Lwowie, zwolnieni zostali ze swych stanowisk trzej dyrektorzy lwowskiej filji Banku Gospodarstwa Krajowego pp. Małaczyński, Różycki i Kling oraz prokurent Sawczuk.

Straty poniesione przez B. G. Kr. wynoszą blisko 1,100,000 dolarów, z czego zapewne trzy czwarte zostanie odzyskane.

Lwowskie banki, a mianowicie: Rolniczy, Bank wzajemnego kredytu i Ziemski Bank Kredytowy (ten ostatni jest bankiem Zw. Ludowo-Nar.), zostaną pociągnięte do finansowej odpowiedzialności.

Ponadto donoszą pisma warszawskie, że w związku z oszustwami dolarawemi dra Kolnika oraz zamieszanym w tę aferę lwowskim oddziałem Banku Wzajemnego Kredytu, centrala tego banku w Krakowie znalazła się w niezwykle trudnem położeniu finansowem. W dniu onegdajszym ów bank wstrzymał wszelkie wypłaty i znalazł się wobec bliskiego już bankructwa.

Wczoraj odbyła się konferencja Rady Nadzorczej powyższego banku, na której między innemi postawiono wniosek w sprawie ewentualnej likwidacji banku.

Ostatecznej decyzji jeszcze nie powzięto. Jednakże likwidacja wymienionego banku zdaje się być już przesądzoną.

Jednocześnie w Krakowie obiegają pogłoski o poważnem zachwianiu się kilku większych banków krakowskich.

„Czarne listy“... kuracjuszów

„Rzeczpospolita“ ogłasza od pewnego czasu „czarne listy“ kuracjuszów polskich, którzy na lato wyjechali do Sobot. Organ p. Korfantego jest przytem o tyle sprawiedliwy, że „potępia“ Żydów narówni z chrześcijanami.

Dlaczego jednak „Reczpospolita“ wybrała sobie akurat Soboty?

„Jak długo będziemy jeszcze — zapytuje „Nasz Przegląd“ — uważali Soboty za miejscowość niemiecką? Z jednej strony słyszymy, że Gdańsk jest nasz a z drugiej chłoszczemy tych co jeżdżą do miejscowości położonej na tej naszej ziemi. Rząd, który przecież niemniej jest miarodajny dla patrjotyzmu niż „Rzeczpospolita“ uważa widać ziemię gdańską za polską, skoro nie ustanawia dla wyjazdu do niej paszportu zagranicznego. I słusznie, bo Polacy powinni jaknajtłumniej jeździć do Gdańska i jego okolic, jaknajmocniej się tam usadowić, aby zyskać do niego tytuł etnograficzny. Co się tyczy Zoppot, to żywności dostarcza tam Polska, ludność wiejska jest tam kaszubska, czyli także polska, pensjonatów jest wiele polskich, a nikt nie przeszkadza, by ich liczbę powiększono... Gdzież tu popieranie obczyzny? Rozpoczęcie więc nagonki akurat od kuracjuszów sopockich, to demagogja ani mądra ani uczciwa“.

„Nasz Przegląd“ podkreśla jeszcze jeden moment: „Jak biczować, to biczować wszystkich, a przedewszystkiem tych, co powinni służyć, z racji wysokiego swego stanowiska przykładem dla „maluczkich duchem“. Czy jednak p. Nowicki razem z p. Smogorzewskim ośmieli się ogłosić listę marjenbadzką, w której znajdzie nazwisko pani prezydentowej Wojciechowskiej? lub listę z Vichy, na której widnieć będzie nazwisko pana marszałka Trąmpczyńskiego? Czy organ klerykalny odważy się złorzeczyć masowym emigrantom do Włoch za paszportami po 20 złotych?? Czy opowie, że p. senator Baliński, prezes Rady Miejskiej, na czele delegacji magistrackiej, dał pierwszy przykład do tej „ruiny naszego bilansu“? Czy zamieści listę przydługą liratów polskich? czy wyliczy sążnistą litanję urzędników, posłów, senatorów, którzy bawili zagranicą za ulgowemi lub bezpłatnemi paszportami i przywozili ze sobą pełne walizy zakupionych tanio przedmiotów, dbając o nasz bilans płatniczy jak pies o piątą nogę?“

W odpowiedzi na to dzisiejsza „Rzeczpospolita“ zdobyła się na nielada odwagę: z zakłopotaną miną przyznaje że p. Prezydentowa Wojciechowska była istotnie na kuracji w Marjenbadzie a p. Trąmpczyński — w Vichy...

KUPON Nr. 4

dla IV konkursu Łamigłówek Nowego Dziennika

Limoniada z policyjnymi hełmami

Historja wielce wesoła, a jednak prawdziwa.

Widocznie doskonale nam się powodzi, skoro główna komenda policji państwowej nie ma innych trosk prócz zaopatrzenia naszych urodziwych policjantów w hełmy. Moglibyśmy się setnie tą historją ubawić, gdyby nie była tak smutną. Jest to prawdziwa tragikomedja, w której żywioł komiczny wal czy o lepsze z mimowolnym tragizmem, rzucającym wiele światła na rozpanoszenie się biurokracji w młodem naszem państwie.

Oto główna komenda policji państwowej mocno się zawstydziła, że nasza policja chodzi bez hełmów. Wszędzie indziej mają hełmy, dlaczegóż więc my mamy być gorsi od innych? A zresztą policjant w hełmie napewno bardzo imponująco będzie wyglądał, a skoro o tem się dowiedzą rozmaici „Panicze“ i inni bandyci, to napewno zlikwidują wszystkie swoje agendy...

Niedługo się komenda zastanawiała, gdyż dzięki Bogu komenda naszej policji państwowej jest jedyną instytucją, która od słów bez namysłu przechodzi do czynów. A przypadek chciał że o tych wiekopomnych pomysłach naszej komendy dowiedział się jakiś kapelusznik żydowski z Nowolipek w Warszawie imieniem Limonad. Pan ten chciał urządzić prawdziwą limoniadę i przy tym interesie trochę zarobić, czemu w ostateczności dziwić się nie potrzeba, skoro się zważy, że z powodu panującej stagnacji nikt teraz w Polsce nowych kapeluszy sobie nie sprawia, z wyjątkiem chyba kobiet, których niestety p. Limonad w swym interesie nie przyjmował, jako że był bogobojny Żyd, a w dodatku męskie tylko kapelusze sprzedawał. Pan Limonad zaproponował komendzie policji, że dostarczy jej dobrych, tanich i pięknych hełmów ile tylko zechce. Dużo nawet nie zażądał, bo tylko 20 złotych za jeden hełm, co jest doprawdy „mecyją“. Kazano Żydowi przynieść wzór. Limonad na drugi dzień stawił się ze wspaniałym hełmem, którego rozumie się sam nie włożył sobie na głowę, bo hełm z pejsami jakoś się nie zgadza. Ale hełm jego bardzo się podobał, a komenda policji omal że nie zakontraktowała z nim umowy na przeszło 2,000 hełmów. Pan Limonad połączył się z innymi fabrykantami i firmami, zamówił odpowiednie materjały i przystąpił do pracy. Prawie niespostrzeżenie powstała w ten sposób w Polsce nowa gałęź przemysłu krajowego tj. fabrykacja hełmów.

Naraz sprawa ucichła. Nikt się u pana Limonada nie dowiadywał, ile już hełmów naprodukował, nikt go też nie wzywał do ostatecznego sfinalizowania umowy. Pan Limonad myślał, że komenda namyśliła się i opanowana szałem oszczędnościowym zaszczepionym jej przez p. Grabskiego odłożyła ad calendas graecas całą imprezę. Aliści pewnego pięknego dnia czyta sobie p. Limonad swój „Moment“ i dowiaduje się, że wkrótce policja ma dostać hełmy. Rozumie się samo przez się że to go mocno zainteresowało i zaczął dochodzić całej sprawy. I tak od nikti do kłębka dowiedział się, że hełmy obstalowano w Berlinie, przyczem firma berlińska liczy sobie za hełm po 48 złotych. Drożej więc płaci nasza komenda policji, gdzieś około pół miljona złotych. Sumka to wprawdzie bardzo mała, a my możemy sobie pozwolić w naszych obecnych czasach na taki wielkopański gest, bo z jednej strony wchodzą tutaj w grę motywy pedagogicznej natury, a z drugiej strony nasza komenda dba o stronę czysto estetyczną, wychodząc z założenia, że policjant w hełmie przyczyni się do upiększenia miasta.

Ale gazety doniosły przytem jeszcze jeden ciekawy szczegół: oto komenda policji obstalowała równocześnie w Berlinie u tej samej firmy około 300 siodeł dla konnej policji.

Sprawa nie dała się długo ukryć, tak, że polska prasa nią się zainteresowała. Trudno, prasa to już z natury obarczona chorobą nadzwyczajnej ciekawości. I oto jakiś dziennikarz polski udaje się do szefa intendentury policji państwowej i dowiaduje się, że „policja niestety nie miała żadnej innej drogi wyjścia“. Nasz dziennikarz zrobił wielce zdziwioną minę, którą możecie sobie łatwo wyobrazić, ale szanowny intedent nie był wcale zakłopotany, tylko wyciąga z jakiegoś schowka policyjny hełm, pochodzący.. z republiki Chili w Ameryce Południowej.

„Jak pan widzi — objaśnił łaskawie p. intendent dziennikarza — chcielibyśmy mieć tylko takie hełmy, a niestety hełmy te wytwarza tylko Berlin“.

Taka to ciekawa, bardzo pouczająca limoniada z hełmami przydarzyła się w Warszawie. Prawdziwa opowieść z tysiąca i jednej nocy z tą tylko różnicą, że niestety zdaje się być prawdziwą.

A morał z tej historji leży jak na dłoni: popierajmy produkcję krajową, ale jeśli ta produkcja spoczywa w rękach żydowskich, to popierajmy prędzej Niemcy, byleby Limonad nie zarobił. A—i.

Propaganda sjonistyczna w Ameryce

New Jork. (ŻAT) Egzekutywa organizacji sjonistycznej w Ameryce postanowiła na ostatniem swem posiedzeniu rozpocząć kampanję o zwerbowanie nowych 100.000 członków. Kampanja, która rozpocznie się na jesieni br. i ukończoną będzie w końcu roku 1926 obejmie wszystkie miasta i osady żydowskie w St. Zjednoczonych.

Kongres amerykańsko-żydowski organizuje biuro dla spraw żydowskich w Genewie

New Jork. (ŻAT) Kongres amerykańsko-żydowski opublikował w prasie żydowskiej komunikat, iż w najbliższych dniach uruchomione zostanie w Genewie staraniem kongresu specjalne biuro dla spraw żydowskich. Biuro będzie miało na celu obronę interesów narodu żydowskiego przed forum Ligi Narodów. Dr. Stephen Wise, przewodniczący kongresu, bawiący obecnie w Genewie, zawiadomił telegraficznie kierownictwo kongresu, iż poczynił wszelkie przygotowania w celu otwarcia biura żydowskiego, na czele, którego staną wybitni fachowcy i znawcy prawa międzynarodowego.

Biuro kongresu amerykańsko-żydowskiego w Genewie rozwinie działalność w porozumieniu z „Comite des Delegations Juives“ w Paryżu i innemi centralnemi organizacjami żydowskiemi.

Dr. Stephen Wise zabawi w Europie do końca bm. Na konferencji kongresu amerykańsko-żydowskiego, która odbędzie się dnia 18 października br. dr. Stephen Wise złoży szczegółowe sprawozdanie o stanie prawno-gospodarczym ludności żydowskiej w krajach Europy.

Ustawa o mniejszościach narodowych w Rosji sowieckiej

Moskwa. (ŻAT) W Moskwie opublikowana została ostatnio ustawa, dotycząca praw mniejszości narodowych w republice sowieckiej. Według nowej ustawy każdy obywatel republiki sowieckiej ma prawo posiłkowania się swym językiem ojczystym we wszystkich centralnych i lokalnych instytucjach sowieckich, w czasie obrad centralnych i lokalnych sowietów, bądź to w dziedzinie politycznej oraz kulturalnej. W miejscowości, w której mniejszość narodowa tworzy większość ludności, zyskuje ona prawo zakładania własnych organów administracyjnych, w których językiem oficjalnym jest język ojczysty danej mniejszości narodowej.

Przed otwarciem wystawy Bliskiego Wschodu w Tel Awiwie

Jerozolima. (ŻAT) Przygotowania do urządzenia wystawy Bliskiego Wschodu, której otwarcie nastąpi w najbliższych dniach w Tel Awiwie dobiegają końca. Większa część robót oraz znaczna liczba pawilonów jest już na ukończeniu. Wystawa obudziła wielkie zainteresowanie we wszystkich krajach. sąsiadujących z Palestyną, a w szczególności w Syrji i w Egipcie. Loża amerykańska „Sons of Sion“ bierze czynny udział w finansowaniu wystawy.

Jedno z najbardziej poczesnych miejsc na wystawie zajmie pawilon palestyński. Spodziewają się przybycia tysięcy gości z zagranicy.

Literatura hebrajska reprezentowana będzie na wystawie w specjalnym pawilonie, pod osobistym kierunkiem poety Chaima Nachmana Bialika. W pawilonie reprezentowane będą wszystkie książki, czasopisma, pisma ulotne oraz wszelkie druki hebrajskie, które wydane zostały w Palestynie i we wszystkich krajach na całej kuli ziemskiej.

Rozpowszechniajcie Nowy Dziennik.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

— **Z TEATRU IM. J. SŁOWACKIEGO.** Trzy razy jeszcze tylko tj. dziś, jutro i w poniedziałek grać będzie Jerzy Leszczyński świetną swoją kreację Jakóba Gaillac w „Nowych panach“, którą oczarował Kraków. W sobotę ukaże się sympatyczny gość po raz pierwszy w Krakowie w szalonej krotochwili amerykańskiej „Jutro pogoda“, która jest bodaj rekordem jego kunsztu lekkokomedjowego. Jego partnerami będą pp: Relewicz Ziembińska, Kossocka. Koronkiewiczówna, Ziembiński. Niewiarowicz. Dobiesław. W sobotę popołudniu po cenach do połowy zniżonych „Zemsta“ z udziałem J. Leszczyńskiego. W niedzielę zaś jeszcze raz „Uciekła mi przepióreczka...“ Żeromskiego, stale okazująca dużą siłę przyciągającą.

— **„SZUKAJCIE KOBIETKI“ W BAGATELI.** Wybitni artyści. którzy wystąpią w rewji „Szukajcie kobietki“ przybywają do Krakowa tylko na cztery występy. Publiczność krakowska posłyszy pierwszego tenora warszawskiej operetki i ulubieńca Warszawy p. Bolesława Mierzejewskiego. Najwyższy wzrostem komik z dawna znany Krakowowi p. Woliński występować będzie wespół z najmniejszym w Polsce artystą p. Bolciem Kamińskim. Znakomita pieśniarka p. Kidawska odśpiewa szereg piosenek. Ponadto poznamy utalentowanego pieśniarza p. Faliszewskiego. Akompanjament objął p. prof. Piotrowski. Premjera „Szukajcie kobietki“ odbędzie się w piątek 11 bm., a następne przedstawienia w sobotę 12 bm. i w niedzielę 13 bm. popołudniu o g. 4 i wieczorem o godz. 8'15.

— **TEATR OPERETKA NOWOŚCI** przy ul. Rajskiej gra dziś i dni następnych przemiłą operetkę Jacobiego „Targ na dziewczęta“ z Czernekówną, Halmirską, Wirską, Józefowiczem, T. E. Pilarskim, Orlińskim Rewera Rewskim w rolach głównych, oraz z Piotrowskim i Popielewską w balecie. Ze względu na niebywałe powodzenie „Hrabiny Maricy“ dyrekcja teatru daje na afisz tę rekordową operetkę w sobotę 12 bm. popołudniu i w niedzielę 13 bm. popołudniu o godz. 4 po cenach zniżonych.

W przygotowaniu doskonała operetka „Sybilla“, czyli „Romans księcia“.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR MIEJSKI IM. J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Nowi panowie“.
Piątek: „Nowi panowie“.

OPERETKA

Czwartek: „Targ na dziewczęta“.
Piątek: „Targ na dziewczęta“.

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Bufallo Bill“. (Pogramca Indjan z Teksas) Awanturnicze przygody w 8-miu aktach.

UCIECHA: 1) „Czy Darwin ma rację?“ Wesoła komedja w 6-ciu akt. z udziałem 3 małp. 2) „W niewoli u piratów“. Zabawna farsa. 3) „Królestwo nafty“. Zdjęcia z natury.

NOWOŚCI: 1) „Piekielny samochód“. Komedja w 6-ciu aktach. 2) „Niedźwiedzia przysługa“. Farsa ameryk. w 2 aktach. 3) Zdjęcia z natury.

SZTUKA: „Salambo“. Śmiertelna miłość). Widowisko filmowe z dziejów Kartaginy w 7-miu aktach wytw. „Sascha“.

Z kraju.

NIEWCZESNE PLANY REFORM POLICYJNYCH. Pisma warszawskie donoszą, że kierownicze sfery policji państwowej noszą się z zamiarem przeprowadzenia szeregu zasadniczych reform w ustroju policji. Do rzędu tych zamierzonych reform należy koncept poddania policji władzy ministra spraw wojskowych. Prasa warszawska energicznie odrzuca myśl przeobrażenia policji w żandarmów systemu carskiego.

WE WTOREK ŚWIĘTOWALI TYLKO. KOMUNIŚCI. Z Warszawy donoszą, że we wtorek, jako w dzień zniesionego obecnie święta, odbywała się w stolicy praca zupełnie normalnie, a tylko w tych fabrykach, gdzie rej wodzą żywioły sympatyzujące z komunizmem, świętowano. Tak np. nie pracowano w fabryce Sp. Akc. Budowy Parowozów, a to na skutek uchwały zgromadzenia robotniczego.

KRONIKA.

Kraków, 10 września

ZBIÓRKA NA Ż. F. N.

Centrala Keren Kajemeth Lejisrael w Krakowie zwraca się do wszystkich mężów zaufania i Komisyj Ż. F. N. na terenie Małopolski Zach. i Śląska. z gorącym apelem, by bezzwłocznie przystąpili do energicznego przygotowania akcji na rzecz K. K. L. w miesiącu Tiszri. Od wyniku tej akcji zależy, czy kontyngent na nas nałożony choćby w przybliżeniu osiągniemy.

Szczególnie zwracamy uwagę na zbiórkę domową w przyszłą niedzielę (13 bm.) połączoną z rozdziałem kalendarzy K. K. L. na rok 5686.

Niechaj żaden dom żydowski nie zostanie pominięty w dniu zbiórki na rzecz Geulath Haarec!

* * *

Egzekutywa Związku „Agudat Hanoar Haiwri" wzywa wszystkie swoje gniazda do brania jak najczynniejszego udziału w zbiórce domowej, urządzonej z okazji Rosz Haszana przez Żydowski Fundusz Narodowy dnia 13 bm.

Tradycją uświęcona ta akcja należy do jednej z najważniejszych tak pod względem materjalnym, jak i propagandystycznym.

— **GROBOWIEC Dra JULJUSZA LEA.** Budownictwo miejskie wykonało projekt pomnika cmentarnego zmarłego prezydenta miasta Krakowa Dra Juljusza Lea w połączeniu z katakumbą na trumnę. Grobowiec przedstawia kolumnę wzniesioną na katakumbie z herbem m. Krakowa. Naokoło grobowca znajdują się herby gmin przyłączonych, do których przyłączenia zmarły prezydent miasta najwięcej się przyczynił. Rada artystyczna uchwaliła projekt grobowca, a obecnie przedstawiony jej będzie wykonany model, poczem grobowiec zostanie natychmiast oddany do wykonania.

— **WIEŻA RATUSZOWA W KRAKOWIE,** której budowa sięga XIV wieku, wykazuje obecnie dość daleko posunięte zniszczenie. Wieża ucierpiała głównie z powodu częstych pożarów, oraz z powodu rozebrania w roku 1820 budynków ratuszowych, przylegających do wieży, przez co mury wieży straciły zewnętrzne podparcie. Stąd powstały później liczne pęknięcia, a zwłaszcza pęknięcie głównego trzonu wieży w całej prawie wysokości od północno-wschodniej ściany. Pęknięcie to w górze aczkolwiek mało znaczne, zwiększa się ku dołowi tak, że miejscami są szczeliny mierzące około 12 do 15 cm. szerokości. Nadto przez dłuższy czas pozostawała nadwątlona wieża bez żadnej opieki konserwatorskiej, z powodu czego powstały zacieki i wietrzenia ścian w górnych częściach. Po przeprowadzeniu koniecznych robót można będzie postępujące niszczenie wieży w zupełności powstrzymać.

Gmina m. Krakowa przystąpiła jeszcze w roku 1912 do robót około wieży. Ogólny kosztorys obliczony był na kwotę 220,000 koron. Skutkiem jednakże wybuchu wojny w r. 1914 musiano przerwać roboty. Wtedy odnowiono gruntownie zegarową część wieży, dalej poprawiono i wzmocniono wiązania belkowe głównego hełmu, wymieniono zniszczone szalowanie tegoż hełmu i pokryto go nową blachą ołowianą. Roboty te spowodowały wydatek 55,000 koron.

Obecnie przystąpiło budownictwo miejskie do założenia stropu żelazo-betonowego dla ustawienia na nim zegara wieżowego, przyczem zbadane będą dokładnie nadwątlone części gzymsu głównego i odpowiednio zabezpieczone. Koszt robót wykonywanych obecnie wyniesie około 20.000 zł i pokryty będzie przez gminę Krakowa. O ileby gmina otrzymała od rządu wydatniejszą subwencję (60,000), możnaby w roku przyszłym wykończyć roboty około hełmu wieżowego i wymiany zniszczonego gzymsu głównego.

Z obrad kahału krakowskiego

Po kilkumiesięcznej przerwie odbyło się w ubiegłą niedzielę posiedzenie, krakowskiej Rady wyznaniowej. Głównym przedmiotem dyskusji była sprawa szpitala żydowskiego, którego zarząd przedłożył Radzie

SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI SZPITALA ZA I. PÓŁROCZE Br.

Według tego sprawozdania leczono w szpitalu ambulatoryjnie od dnia otwarcia do dnia 30 czerwca br. ogółem 9.640 chorych bez różnicy wyznania która to liczba nie obejmuje powtórnych ordynacyj.

Do leczenia stałego na oddziałach przyjęto w maju 84 chorych. w czerwcu 104 chorych, z kwietnia pozostało 70 chorych, czyli razem leczono w tym okresie 258 chorych, a to 154 chorych w maju przez 2028 dni, 168 chorych w czerwcu przez 2018 dni. Od otwarcia szpitala 6. I. 925 do 30. VI. br leczono 463 chorych stałych przez 9161 dni. Liczba ta obejmuje: 199 mężczyzn, 264 kobiet, w tem 210 obcych (łącznie z chorymi z Podgórza w liczbie 27), czyli 45.33 proc. wszystkich chorych.

Od otwarcia szpitala do 30. VI. opuściło szpital wyleczonych 365 chor.. zmarło 32 chorych czyli 6.91 proc. ogólnej liczby leczonych.

Na ogólną liczbę 463 chorych leczonych w szpitalu opłacało koszta 386 chorych, całkiem bezpłatnie korzystało z opieki szpitalnej 77 chorych czyli 16.62 proc. ogólnej liczby leczonych. Procent leczonych bezpłatnie powiększa się jeszcze o 30 przypadków, w których strony bądźto zobowiązały się do opłacania taks (m. i. Gminy wyznaniowe i miejskie) bądź też uiściły opłaty za jakiś czas z dalszemi jednak opłatami zalegają. Zaległości te po części nieściągalne wynoszą do 30. VI. przeszło 3.500 złotych.

Zamknięcie kasowe za I. półrocze 1925 wykazuje deficyt w kwocie 48.469.47 zł. pokryty przez gminę wyznaniową, przyczem wśród wydatków widnieje ogólna pozycja za nabyty inwentarz w wysokości 41,598.99 zł.

Przeciętne koszta utrzymania 1 chorego w maju wynosiły zł 6.16, w czerwcu zł 6.36 zaś przeciętnie w całem półroczu zl 7.42.

Z tytułu opłat szpitalnych i ambulatoryjnych wpłynęło łącznie zł 46,113.57 czyli 41 proc. ogólnych wydatków w tym okresie (w kwocie 110,658.58) resztę 59 proc. pokryła gmina wyznaniowa. W stosunku do wydatków połączonych z utrzymaniem szpitala, nie licząc kosztów inwestycyjnych, wpłynęło z opłat i taks szpitalnych 68 proc.

W dyskusji podniesiono, że niektórzy lekarze pobierają na rzecz szpitala za zabiegi ambulatoryjne wyższe opłaty, aniżeli uchwaliła Rada wyznaniowa a nadto, że w wypadkach odsyłania chorych z jednego ambulatorjum do drugiego pobiera się w obu ambulatorjach opłaty. Ponadto wystąpiono ze skargami na niedbałą obsługę w szpitalu, przyczem pojawiły się głosy za urządzeniem dzwonków w salach dla chorych.

Podnoszono też. że oddział dla Roentgena nie jest należycie wyposażony i byłoby bardzo wskazane zakupno nowego aparatu Roentgena, ponieważ tym aparatem nie można wykonywać całego szeregu badań które są konieczne. Koszta nowego aparatu wynoszą 2.700 dolarów, co stanowi bardzo poważną sumę.

Co do opłat szpitalnych przeważała opinja, by wobec znacznego niedoboru podwyższyć taksy dla chorych zamiejscowych, oraz zagrozić skargą gminom, zalegającym z opłatami.

Sprawę podwyższenia opłat, kupna nowego Roentgena, uruchomienia oddziału chorób nerwowych, unormowania taksy ambulatoryjnej, wprowadzenia dzwonków i td. przekazano komisji szpitalnej.

Wkońcu uchwalono wyrazić podziękowanie lekarzom i zarządowi szpitala za ofiarną pracę.

Zgodnie z wnioskiem sekcji skarbowej ustalono pobory dla wszystkich lekarzy szpitala począwszy od 1 lipca br. (Jak wiadomo, dotąd pobierali płace tylko sekundarjusze w liczbie 3 i jeden lekarz domowy, zaś wszyscy inni pracowali bez wynagrodzenia).

Następnie przewodniczący prez. Landau złożył

SPRAWOZDANIE O STANIE ROBÓT NA NOWYM CMENTARZU

Gmina wybudowała na gruncie cmentarnym o obszarze 14 morgów budynek mieszkalny dla służby cmentarnej, mur kamienny otaczający cmentarz, kanały, drogi brukowane i szutrowane wzdłuż muru cmentarnego wraz z krawężnikami betonowemi, tudzież ścieżki, a przy drogach utworzono 1.800 kwater grobowych. Otwarcie cmentarza ma nastąpić w najbliższych tygodniach przyczem najpierw będą tam chowani zamiejscowi.

Wkońcu Rada uchwaliła nieznaczne podwyżki płac dla funkcjonarjuszy gminnych.

Dziś zapadnie wyrok w procesie o fałszywe banknoty 50-zł.

Trzeci dzień rozprawy w krakowskim sądzie okręgowym karnym przed ławą przysięgłych przeciw Steinbergowi i spólnikom upłynął na przesłuchaniu świadków. Najpierw zeznawali ajenci policyjni Kwater i Majer, którzy przedstawili przebieg dochodzeń policyjnych przeciw obwinionym o puszczanie w obieg fałszywych 50-złotówek. W szczególności podał wyw. Kwater, że po aresztowaniu Weissa dwaj wywiadowcy wyjechali z nim do Warszawy celem aresztowania Zuckermana vel Międzygórskiego, od którego Weiss otrzymał falsyfikaty. Międzygórski zdołał jednak zbiec do Katowic.

Następny świadek właściciel restauracji Pflanzer, odwołał swe zeznania, złożone w śledztwie policyjnem i sądowem, jakoby w osk. Adlerze poznawał tego osobnika, który za spożytą w jego restauracji kolację zapłacił fałszywą 50-złotówką. Nadto twierdził Pflanzer, że również na policji z początku nie rozpoznał Adlera, a obciążył go dopiero na skutek perswazji Neufelda (odsiadującego obecnie karę 2-letniego więzienia w związku z aferą podkom. Kozubowskiego), który to Neufeld twierdził że Adler był w restauracji Pflanzera w jego towarzystwie.

Przewodniczący przedstawił te zeznania Pflanzera wywiadowcom Kwaterowi i Majerowi, który stanowczo stwierdzili, że Pflanzer odrazu obciążył na policji Adlera.

Wobec sprzeczności między temi zeznaniami prok Sczański postawił wniosek o natychmiastowe sporządzenie odpisów zeznań Pflanzera i wywiadowców, oraz odesłanie Pflanzera do sędziego śledczego pod zarzutem złożenia fałszywych zeznań.

Trybunał po naradzie nie przychylił się do wniosku prokuratora oświadczając, że odpisy zeznań będą po rozprawie oddane do dyspozycji prokuraturze.

Również św. Efraim Kurz odwołał w sądzie zeznania co do Adlera.

Przesłuchanie wszystkich świadków przeciągnęło się do godz. ½4-tej popołudniu, poczem przewodniczący przerwał rozprawę do dziś.

W dniu dzisiejszym nastąpi odczytanie aktów i doniesień, poczem prokurator i obrońcy wygłoszą przemówienia końcowe. Wyrok zapadnie dziś w godzinach popołudniowych.

— **RUCH TELEFONICZNY Z CZECHAMI.** Z dniem 10. września br. zaprowadza się ruch telefoniczny między Oświęcimiem z jednej strony a Prahą, Prostejoc, Orlova i Uhersky Brod z drugiej strony. Opłata za 3 min. jednostkę rozmowy zwykłej wynosi: w relacji Oświęcim—Praha 3 fr., Oświęcim—Prostejov 2 fr., Oświęcim—Orlova 1 fr. 20 c., Oświęcim —Uhersky Brod 2 fr.

— **ĆWICZENIA OSTREMI NABOJAMI.** 5. pułk saperów będzie przeprowadzał w dniu 12 bm. ostre ćwiczenia z minerstwa na placu ćwiczeń lądowych przy kopcu Kościuszki. Wybuchy nastąpią między godz. 11 a 13. — Zabezpieczenie przeprowadzą władze wojskowe.

— **TAJNA JASKINIA GRY HAZARDOWEJ.** Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach przeprowadziła policja krakowska rewizje w rozmaitych podejrzanych lokalach w poszukiwaniu za karciarzami, uprawiającymi hazardowe gry. Wynikiem obławy było wykrycie tajnego domu gry w mieszkaniu niejakiego Jana Stawarskiego na Kazimierzu. Policja wpadła tam późną nocą i zastała większe towarzystwo przy grze hazardowej. Karciarze usiłowali zbiec, jednak organa policji obstawiły wyjścia i spisały z wszystkimi obecnymi w lokalu protokoły. Skonfiskowano większą ilość pieniędzy. Właściciela tajnego domu gry Stawarskiego, karanego już kilkakrotnie za różne przestępstwa aresztowano.

Dochodzenia wykazały, że Stawarski zatrudniał naganiaczy, którzy zwabiali do jego mieszkania przejezdnych i tam ich ogrywano.

— **W ZAMIARZE SAMOBÓJCZYM** zażyła znaczną dawkę jodyny 73-letnia M. K., zamieszkała w Rynku gl. Lekarz pogotowia prze

wiózł staruszkę do szpitala. Stan desperatki jest groźny. Powodem zamachu była nieuleczalna choroba.

—WYPADEK PRZY PRACY. Wczoraj rano wezwano pogotowie ratunkowe na ul. Ks. Józefa na Zwierzyńcu, gdzie Bogusława Pauna, robotnica, doznała złamania lewej ręki przy przesuwaniu wózków ręcznych. Po udzieleniu pierwszej pomocy przewieziono nieszczęśliwą do szpitala św. Łazarza.

— NIEBEZPIECZNY WIATRAK. Organa policji krakowskiej aresztowały pod zarzutem kradzieży garderoby na szkodę Karola Grzybczyka, zamieszkałego przy ul. Urzędniczej l. 21, niejakiego Wiatraka Stefana, notorycznego złodzieja, który występował ostatnio pod nazwiskiem Jana Skirbskiego.

— DOBRANA PARA. Policja aresztowała Marję Zapalską (lat 18) z Krakowa za udzielanie pomocy w ukrywaniu się poszukiwanemu za włamania Bolesławowi Krzemieniowi, oraz Wesołka Tadeusza Stefana (lat 24) ze Żminn (Poznańskie) za żebractwo i włóczęgostwo. Odstawiono ich do aresztów sądowych.

Przegląd gospodarczy

KOMUNIKACJA

(rw) CO SŁYCHAĆ W GDYNI? Prace około budowy portu w Gdyni postępują naprzód w szybkim tempie. — Prowadzi je jak wiadomo konsorcjum francusko-polskie które dla przyspieszenia robót od dnia 16 bm postanowiło drugą zmianę robotników co pozwala liczyć się z możliwością, że nabrzeża ośmiometrowe w awanporcie oddane będą już wcześniej do użytku, aniżeli pierwotnie przewidziano, a zatem jeszcze przed 1 stycznia 1926. Tutaj należałoby też zaprzeczyć nieprawdziwym pogłoskom na temat budowy niektórych urządzeń portowych w Gdyni, — a w szczególności o wybudowaniu wieży ciśnień na miejscu, gdzie niema wody. W pogłosce tej prawdą by było jedynie to, że najpierw wybudowano wieżę, a następnie wywiercono studnię artyzyjską i to z obfitą i dobrą wodą. Z wdoy tej korzystał jako pierwszy statek „Mary“, który w Gdyni ładował węgiel.

Z giełdy.

— GIEŁDA KRAKOWSKA z 9 bm. (w nawiasie kurs z 8 bm.): Bank Mołopolski 0.30, Zieleniewski 10.65—10.75 (10.70), Cegielski 12.50 Trzebinia 0.30, Górka 11.50 (11.25), Pol. Nafta 0.23, Ćmielów 0.30 (0.30), Piasecki 1.25.

Dolary w obrotach prywatnych płacono 5.80—5.85.

Giełda warszawska z dnia 9 b. m. (PAT. Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·77, 5·73 pożyczka złota — poczka dolarowa 846·70, 844·85 **Czeki:** Belgja tranz. 24·94, Holandja tranz. 2 9 .0 Londyn tran. 27·62, Nowy Jork tranz. 5 66 Paryż tranz. 2649, Praga tranz. 16·86, Szwajcarja tranz. 109·7. Wiedeń tranz. 86·10, Włochy tranz. 22·65.

Akcye. Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków — Bank Przemysłowy Lwów 0·22, Bank Zw. Sp. Zar. Pozna. 650 Puls 0·58, Wild 2·10, Cukier Warszawa 1·60, Cegielski 0·31, Uraus 0·65, Parowozy 0·40, Zawiercie 8·— Żegluga 0·16, Polska nafta 0·47, Siła i Światło 0·18 Chmielów 0·14, Starachowice 1·20, Pocisk 1·30, Zieleniewski 10·50, Żyrardów 6·—, Chodorów 2·50

Giełda wiedeńska z dnia 9 b. m. (PAT) **Dewizy.** Amsterdam 28480, Zagrzeb i Belgrad 1262 Berlin 16840, Bruksela 3158, Budapeszt 9929, Bukareszt 350, Chrystania 15585, Kopenhaga 17765, Londyn 3330, Madryt 10080, Medjolan 2834, Nowy Jork 70785, Paryż 3319, Praga 2097, Sofja 514, Sztokholm 18970, Warszawa 124·00—126·— Zurych 13675, Dolary 705·25, Belgijskie 3175, bułgarskie 516—, duńskie 17535 marki niemieckie 16758, angielskie 3426, francuskie 3315, holenderskie 28420, włoskie 2845, jugosłowiańskie 1261, norweskie 15410 polskie 12450, rumuńskie 345, szwedzkie 188—, szwajcarskie 13630 hiszpańskie 9980. czeskie 20.. węgierskie 5945 tureckie 37200.

Akcje: Zielen. Wiał 140,— Silesja 91 Fanto .0, Gal. Karpaty 128,1 Galicja 980, Siersza 330 Bank Małopolski 4·5 Bank hipot. 5·4, Tepege 8.

Papiery lokacyjne. Austr. renta kol. 2·5, renta lutowa 2·77, losy tureckie 455·—, Bodenkredit 185— austr. [illegible] kred. 154—, koleje austr. 315

Zurych,, 9. 9 PAT. Paryż 24.30, Londyn 25.13 i pół Nowy Jork 5.17.7, Belgja 23.05, Włochy 22, Hiszpanja 73.80, Holandja 208.40, Berlin 1.23.2 Wiedeń 73.05, Sztokholm 138.75, Kopenhaga 130.75, Sofja 3.75, Praga 15.30, Warszawa 92.50, Budapeszt 0.72.6, Białogród 9.22.5 Ateny 7.67, Konstantynopol 2.97, Bukareszt 2.60, Helsingfors 13.05, Buenos Aires 208.50. Tendencja spokojna.

Posiedzenie Koła Żydowskiego

Jednomyślna uchwała w sprawie wyjazdu prezesa Reicha do Ameryki. Ciężka sytuacja gospodarcza ludności żydowskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 9. Sin. Dziś rano odbyło się posiedzenie Koła żydowskiego pod przewodnictwem prezesa Reicha.

Pos. Kirschbraun zwrócił uwagę, że ugoda polsko-żydowska dotychczas nie dała praktycznych rezultatów, cofnęła raczej sprawę żydowską o 10 lat wstecz. W obecnej chwili niewskazanym jest wyjazd pos. Reicha do Ameryki, a ewentualnie w razie wyjazdu trzebaby przystąpić do wyboru nowego przewodniczącego.

W trakcie dłuższej dyskusji, w której wzięli udział poszczególni posłowie, omawiano m. in. oszczerczą wiadomość „Republiki“ łódzkiej o celach wyjazdu prezesa Reicha do Ameryki. Rozważano również obecną sytuację polityczną.

Uchwalono jednogłośnie, że wobec tego, iż prezes Reich w najbliższym czasie przyjedzie z powrotem do Polski, przyjąć oświadczenie prezesa Reicha do wiadomości i zaakceptować jego wyjazd do Ameryki.

Na posiedzeniu popołudniowem Koła omawiano obecną sytuację gospodarczą, w pierwszym rzędzie wskazano na ciężką sytuację ekonomiczną ludności żydowskiej, która w tej chwili jest rujnowaną zwłaszcza nieustannemi egzekucjami podatkowemi. Postanowiono wybrać specjalną del. Koła złożoną z pos. Farbstein i sen. Rotenstreicha, która się uda jutro do dyrektora departamentu podatkowego w min. skarbu p. Czechowicza i przedstawi mu niesłychany system egzekucyjny. Delegacja uda się również do prezesa Banku Polskiego, p. Karpińskiego z prośbą o większe uwzględnianie kupiectwa żydowskiego przy udzielaniu kredytów.

Wywiad z prezesem Reichem

Warszawa, 9. 9 Sin. Współpracownik Wasz rozmawiał z prezesem Koła Żydowskiego pos. Reichem i zapytał go, co sądzi o atakach pewnej części prasy, która twierdzi, że ugoda polsko żydowska jest nierealna.

Pos. Reich odpowiedział, że nie może sądzić, czy tu chodzi o naiwność, złośliwość, czy demagogję odzianą w szaty demokracji. W rzeczywistości żadna logiczna myśl nie może być załatwioną w ciągu krótkiego czasu. Prawdą jest że te punkty, tyczące się sprawy żydowskiej, które zostały zaakceptowane, znajdują się w opracowaniu, a zostały odłożone tylko na czas feryj.

Na pytanie co prezes Reich sądzi o stanowisku ZLN. w sprawie ugody polsko żydowskiej, odpowiedział pan prezes, że uważa to stanowisko za czysto teoretyczne dla krycia siebie wobec wyborców. ZLN nie wyrzekł się przecież min. St. Grabskiego, swego najwybitniejszego członka, nie odwołał go z rządu i nie zdyskredytował jego działalności.

Na pytanie, co prezes Reich będzie robił w Ameryce, odpowiedział, że jedzie jako przedstawiciel Koła Żydowskiego na zjazd unji międzyparlamentarnej, na której posiedzeniach nie będzie ukrywał prawdy co jednak niema oznaczać, że jego działalność będzie niezgodną z interesami państwa.

Prezes Koła Żydowskiego poseł Reich u członków rządu

Zapewnienia premiera o realizacji umowy polsko-żydowskiej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 9. Sin. Prezes Koła Żydowskiego pos. Reich odwiedził dziś min. oświaty Stanisława Grabskiego, z którym omówił sprawę zagadnień resortu min. oświaty, pozostających w związku z umową polsko-żydowską.

Min. St. Grabski zapewnił, że wszystkie postulaty uchwalone na Radzie ministrów w kwestji żydowskiej zostaną uczciwie załatwione. Zresztą sam minister w zakresie swego działania zalegalizował 8 szkół zawodowych „Ortu“, dekret o organizacji gmin żydowskich obejmie w najbliższych dniach również gminy na kresach, zaniedługo zostanie też załatwiona sprawa zwołania gminy żydowskiej w Warszawie.

Następnie prezes Reich udał się do premjera Grabskiego, którego na dłuższej konferencji zaznajomił z ciężką sytuacją ekonomiczną ludności żydowskiej, poruszył równocześnie sprawę wykonania postulatów, wynikających z wykonania ugody polsko-żydowskiej.

Pan premier zwrócił uwagę, że w czasie feryj trudno było o zyalatwienie tych spraw, jednakowoż rząd ma je na uwadze, odnośnie zaś do zagadnień najbliższych prosi o wystosowanie małego memorjału.

W dalszym ciągu wskazał p. premier, że po jawiły się skargi, iż ugoda polsko-żydowska Polsce nic nie dała, nie można jednak stawiać całej kwestji na stanowisku do ut des. Z zadowoleniem stwierdził p. premier rosnącą lojalność ludności żydowskiej wobec państwa, przyjazne przyjęcie min. Skrzyńskiego w Stanach Zjednoczonych i oświadczył, iż jest przekonanym, że kwestja żydowska w Polsce zostanie naprawdę uregulowana i pomyślnie załatwiona.

Następnie odwiedził jeszcze prezes Reich min. sprawiedliwości p. Żychlińskiego.

Stanowisko P. S. L. „Piasta“ wobec rządu

Wywiad „Nowego Dziennika“ z posłem Kiernikiem.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 9 Sin. Współpracownik Wasz rozmawiał dziś z jednym z najwybitniejszych posłów PSL. „Piasta“ posłem Kiernikiem i zapytał go, co myśli o rekonstrukcji rządu w obecnej chwili.

Pos. Kiernik odpowiedział że uważa rekonstrukcję gabinetu obecnie za niecelną, gdyż powinna ona objąć głęboką reformę wszystkich stosunków w państwie, a na to się obecnie nie zanosi.

Na pytanie, czy rząd nie ponosi winy za obecną sytuację, odpowiedział pos. Kiernik, że tylko rząd ponosi winę za obecną sytuację. Rząd powiada wprawdzie, że nie ponosi winy za głód z powodu nieurodzaju zeszłorocznego, ale rzeczą rządu było sprowadzenie zboża z zagranicy w zamian za wywóz bydła. Gdy rząd przyjął narzuconą wojnę gospodarczą, powinien się był przygotować do ewentualnych jej skutków. Z działalności powienien rząd złożyć sprawozdanie przed sejmem, a więc forum publicznem.

Expose premjera Grabskiego

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 9 Sin. Na jutrzejszem posiedzeniu połączonych komisyj skarbowej i budżetowej senatu wygłosi dłuższe przemówienie premjer Grabski.

Artykuł pos. Witosa przeciw ziemiaństwu

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 9 Sin. W najbliższym numerze Piasta ukaże się artykuł prezesa Witosa pt. „Bunt i buntownicy“, zwrócony przeciwko ziemianom z powodu ich akcji przeciwko ustawie o reformie rolnej.

Secesja klubów lewicowych z komisji senackiej

z powodu stanowiska prawicy w sprawie reformy rolnej

Warszawa, 9. 9. PAT. Połączone komisje senackie stosownie do swoich wtorkowych uchwał wznowiły dziś obrady nad projektem ustawy o wykonaniu reformy rolnej.

Przed przystąpieniem do dalszego głosowania zabrał głos sen. Biały i w imieniu swego stronnictwa wniósł o reasumcję wczorajszych uchwał dotyczących podwyższenia maksimum posiadania, oraz uchwalających przepisy represyjne w stosunku do właścicieli ziemskich, którzy przeprowadzili parcelację bez zachowania odpowiednich przepisów. Oświadczył dalej, że w razie odrzucenia tego wniosku klub jego będzie zmuszony zastanowić się nad możliwością brania udziału w dalszych obradach oraz pozostawienia sen. Buzka na stanowisku referenta ustawy.

Sen. Woźnicki postawił wniosek o natychmiastowe przerwanie posiedzenia i zaproszenia na posiedzenie czwartkowe premjera, któryby się oświadczył co do zmian, jakie powodują w ogólnym planie reformy rolnej poprawki podwyższające maksimum posiadania.

Kierownik ministerjum reform rolnych p. Radwan oświadczył, że na razie nie podaje komisji cyfrowego stanu ilustrującego wyżej wspomniane zmiany.

W głosowaniu wniosek sen. Woźnickiego o przerwanie posiedzenia odrzucono 21 głosami przeciwko 19.

Po ogłoszeniu wyniku głosowań sen. Woźnicki w imieniu Wyzwolenia oswiadczył, że klub jego nie widzi możności dalszego udziału w obradach i opuszcza salę. Następnie bez złożenia deklaracji opuścili salę kluby N. P. R. i P. P. S.

Po 45 minut. przerwie zarządzonej przez sen. Adelmana zabrał głos w sprawie osobistej sen. Buzek i sprostował wiadomość zamieszczoną w jednem z pism, jakoby na wtorkowem posiedzeniu sen. Błyskosz postawił wniosek o przerwanie posiedzenia skutkiem jego namowy.

Sen. Biały zgłosił wniosek o przerwanie posiedzenia do czwartku godz. 4 popołudniu, co też uchwalono głosami Z. L. N., Ch. D., Piasta, Klubu Pracy i Koła żydowskiego.

Zerwanie rokowań polsko-litewskich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9 9. Sin. Rozeszły się tu pogłoski, że rokowania polsko-litewskie w Kopenhadze zostały zerwane przez Litwinów. Delegacja litewska powróciła do Kowna, poczem odbyło się nadzwyczajne posiedzenie Rady ministrów, na którem przewodniczący delegacji litewskiej Sidikauskas złożył sprawozdanie o przyczynie zerwania rokowań, którą miało być żądanie delegacji polskiej pozwolenie na otwarcie konsulatu polskiego w Kłajpedzie.

Doniosłe zmiany w gabinecie litewskim

Kowno, 9 .9 PAT. „Lietuva" donosi, że niebawem mają być dokonane wielkie zmiany na stanowiskach rządowych i dyplomatycznych. Podobno mają ustąpić ministrowie: skarbu, sprawiedliwości i spraw zagranicznych. Krążą również pogłoski jakoby poseł litewski w Berlinie p. Sidikauskas miał wejść w skład rządu. Wiadomości powyższe potwierdza „Lituvos Zinios.

Posiedzenie Rady min. w sprawie rokowań z Niemcami

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 9. 9 Sin. Dziś rano odbyło się posiedzenie rady min., na którem omawiano sprawy ogólnej natury. Popołudniu odbyło się ściślejsze posiedzenie, w którem prócz premjera wzięli udział min przemysłu i handlu **Klarner**, przedstawiciel MSZ. **p. Bader**, wicemin. skarbu **p. Karśnicki**. Na posiedzeniu tem dokładnie omówiono sprawy związane z przyszłemi rokowaniami w sprawie układu handlowego polsko niemieckiego.

Odnośnie do dzisiejszej konferencji dowiaduję się że rząd będzie się starał o zawarcie umowy prowizorycznej z Niemcami, któraby weszła w życie od 1 października br. Rząd gotów jest poczynić Niemcom ustępstwa w sprawie mięsa i węgla, sprawa zaś największego uprzywilejowania nie została jeszcze zadecydowaną.

Blok bałtycki nie doszedł do skutku

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Genewa, 9. 9 (K.) Rokowania pomiędzy państwami bałtyckiemi a Polską w sprawie utworzenia związku państw bałtyckich rozbiły się z powodu stanowiska Finlandji. Finlandja pod wpływem Anglji oświadczyła, że niema interesu w dojściu do skutku związku państw bałtyckich i że do takiego związku nie wstąpi.

Ostra akcja policji angielskiej przeciw komunistom

Londyn, 9. 9 PAT. Wolf. „Daily Mail" donosi że prezydent policji w Londynie udzielił wszystkim komisarjatom instrukcji w kierunku natychmiastowego aresztowania tych osób, które są podejrzane o spisek komunistyczny, zwrócony przeciw państwu, a w szczególności podejrzywa się komunistów o tę działalność w marynarce, armji i wśród wojsk napowietrznych, gdzie usiłują wywołać oni niezadowolenie.

Sukcesy wojsk hiszpańskich

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 9. 9 (M.) Z Tangeru donoszą, że wojska hiszpańskie pod osłoną ognia krążowników, wylądowały w zatoce Sedadille i zajęły silne stanowiska. Mimo rozpaczliwej obrony ze strony Riffenów wojska hiszpańskie kontynuują pochód na Adir. Flota hiszpańska osłaniająca wojska silnie ucierpiała od ognia Riffenów.

Nowa wyprawa Amundsena do bieguna północnego

Rzym, 9. 9 PAT. K. B. Pisma donoszą, że Amundsen dla swego lotu do bieguna północnego na przyszłą wiosnę użyże włoskiego półsztywnego okrętu napowietrznego Nr. 1 który już zakupił. Długość tego okrętu wynosi 106 m i posiada 3 motory. Nowa podróż do bieguna północnego w roku przyszłym nastąpić ma wprawdzie pod flagą norweską, jednakże przy personalu włoskim.

Katastrofalny tajfun na Korei

Nowy Jork, 9 9. PAT. „Express" donosi: Straszny tajfum szalał w Korei i wyrządził straszne spustoszenia. Szczególnie ucierpiała miejscowość Funan. 250 domów zostało zniszczonych, ponadto 2000 domów ciężko uszkodzonych. Dotychczas wydobyto 10 trupów, sądzą, że liczba ofiar jest o wiele większa.

Olbrzymi pożar w fabryce mydła Schichta w Osieku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 9. 9 (D.) Z Pragi donoszą, że w Osieku (Aussig) wybuchł dziś o 3 nad ranem ogromny pożar w zabudowaniach znanej fabryki mydła, Schichta. Pożar zniszczył kilka wagonów mydła. Dopiero o godzinie 7 rano udało się pożar stłumić.

— Wszystkie mocarstwa sygnatarne traktatu waszyngtońskiego przyjęły zaproszenie Chin na konferencję co do chińskich taryf celnych.

Błp. Samuel Goldberg

Podczas kongresu zmarł we Wiedniu błp. Samuel Goldberg z Grybowa w wieku 78 lat. Zmarły był jedną z najpiękniejszych i najsympatyczniejszych figur w ruchu sjonistycznym w Małopolsce. Początkowo zwolennik haskali, przystąpił potem, po zawarciu znajomości z Perecem Smoleńskinem, do ruchu sjonistycznego, którego stał się entuzjastycznym głosicielem. Organizacje sjonistyczne w Nowym Sączu, Gorlicach, Bieczu, Jaśle, Krośnie, Sanoku i Grybowie dobrze znają i z wdzięcznością wspominają starca, w którego sercu płonął wieczny żar młodości. Jeden z wykładów błp Goldberga pt. „Szkoła i jej znaczenie pod względem fizycznym i etycznym" wyszedł nakładem Org. Sjon. Żywo interesował się ruchem szomrowym, a nawet sam przed kilku laty prowadził wycieczkę szomrową do Krynicy. Nosił się z myślą przeniesienia się na stałe do Erec Izrael, lecz nieubłagana śmierć przecięła nić jego życia.

Zmarły pozostawił syna, adw. Dra Maurycego Goldberga, kierownika Org. Sjon. w Oświęcimiu. Nad grobem błp. Samuela Goldberga wygłosił gorące przemówienie hebrajskie siostrzeniec jego Dr Flieser Rieger, prof. gimn. w Tel-Awiwie.

Cześć pamięci szlachetnego człowieka i gorącego sjonisty!

Ze świata.

RADJOPARLAMENT. Z południowej Walji donoszą, że rząd tamtejszy zamierza przeprowadzić innowację w maszynerji parlamentarnej. Biurko każdego członka gabinetu mab yć zaopatrzone w radjoaparat odbiorczy i nadawczy, podobne aparaty będą zaprowadzone w sali posiedzeń parlamentu. W ten sposób ministrowie będą mogli słuchać mów poselskich i odpowiadać na nie, nie wstając od swego biurka.

CZŁOWIEK, KTÓRY NIE LUBI KOZY. Dwóch inspektorów policyjnych w Paryżu aresztowało w tych dniach niebezpiecznego bandytę, niejakiego Marcelego Rollina.

Człowie kten ma 32 lata, ale całe niemal życie, nie tak długie, upływało mu na... dostawaniu się za różne sprawki do więzienia i uciekaniu z niego. W tym względzie Rollin jest prawdziwym unikatem, gdyż 16 razy zdołał umknąć z różnych więzień, w czem trzy razy z więzień wojskowych, gdzie siedział jako dezerter.

W r. 1921 w Düsseldorfie osadzono go w więzieniu wojskowem. Pewnego dnia do jego celi weszło trzech dozorców. Rollin błyskawicznym skokiem znalazł się na kurytarzu, zatrzasnął drzwi i zamknął, a potem najspokojniej wyszedł na ulicę.

FORD PRZECIWKO KROWOM. Oryginalne poglądy na różne sprawy ludzkie ma słynny amerykański fabrykant samochodów, Ford. Obecnie — jak donoszą z Detroit — wystąpił przeciwko krowom, uważając je za zwierzęta dla człowieka zbyteczne. Krowa — powiada — nie jest zwierzęciem użytecznem, jak sądzą powszechnie lecz zbytecznym ciężarem dla rolnika. Krowa wymaga ciągłej pracy nieprodukcyjnej. Aby zasiać i zebrać zboże wystarczy dwadzieścia dni pracy rzeczywistej. Krowę zaś trzeba karmić i chodzić około niej codziennie. Radzi więc zastąpić krowę przez maszynę, wyrabiającą mleko i masło syntetyczne, a nawóz bydlęcy przez nawozy sztuczne!

NIEWIDOMA ŻYDÓWKA—BOHATERKĄ. Prasa żydowska w Ameryce wyraża się z pełnem uznaniem o pewnej młodej niewidomej dziewczynie żydowskiej, imieniem Bonenberg, chwaląc jej czyn bohaterski. Niedawno wybuchł pożar w newjorskim przytułku dla niewidomych Żydów. Ognia nie spostrzeżono tak, że wszystkim mieszkańcom groziła śmierć w płomieniach. W ostatniej jednak chwili młoda niewidoma Bonenberżanka zaalarmowała straż ogniową i z narażeniem własnego życia wydarła płomieniom 8 dzieci i 2 stare niewidome kobiety, które nie mogły o własnych siłach znaleźć drogę.

KRÓL FAISUL GOŚCIEM MILJONERA KADOORIE W LONDYNIE. Król Iraku Faisul, który przybył do Londynu w celach kuracyjnych przyjął zaproszenie znanego żydowskiego miljonera i filantropa p. Kadoorie na zamieszkanie w jego pałacu w czasie pobytu swego w Londynie.

— Automobil ambasadora włoskiego Avezzano zderzył się dziś podczas jazdy z Paryża do Orleanu z innym automobilem. Ambasador doznał lekkich ran, podczas gdy szofer został ciężko ranny.

Rozkład jazdy pociągów osobowych
ważny od 5 czerwca 1925 r.

Odjazd z Krakowa do	Godzina	Przyjazd do Krakowa z	Godzina
Warszawy Z. (sezon)	0·30	**Lwowa**	0·22
Wiednia	0·50	**Piotrowic**	1·48
Lwowa (Bukaresztu)	2·20	**Wiednia**	1·48
Zakopanego	2·35	**Warszawy** (sezon)	2·08
N. Sącza p. Tarnów	2·50	Łodzi	5·06
Krynicy (sezon)	2·50	Krynicy przez Tarnów	5·30
Niepołomic (sezon)	4·10	Zakopanego	5·40
Piotrowic-Katowic	4.20	**Poznania**	5·58
Lwowa	6·35	**Warszawy**	6·15
(Poł. do N. Sącza)		Słotwiny-Brzeska	6·30
Katowic Z.	7·00	Lwowa	6.43
Piotrowic	7·12	N. Sącza p. Chabówkę	6·50
Zakopanego	7·30	Kocmyrzowa-Grzegórzki	6·55
Lwowa	7·40	Dziedzic	7·20
Oświęcimia p. Skawinę	8·10	Wieliczki	7·22
z Krakowa-Płaszowa		Rozwadowa	7·40
Wieliczki	8·20	Oświęcimia p. Skawinę	7·47
Warszawy Z.	8·45	Warszawy	8·15
N. Sącza via Sucha	8·50	via Radom-Dęblin	
Kocmyrzowa z Grzegórz.	9·20	Niepołomic	8·15
Poznania Z. p. Katowice	10·05	Katowic	8·30
Żywca	10·20	Piotrowic	9·15
N. Sącza p. Tarnów	11·05	Lwowa	9·45
Krynicy	11·08	**Gdańska**	10·05
Lwowa	11·45	Cieszyna	10·40
Lwowa	13·15		
Katowic	13·30	Wieliczki	12·20
Zakopanego N. Sącza	13·30	Kocmyrzowa	12·30
Kocmyrzowa	13·40	**Katowic** (Berlina	12·50
Wieliczki	13·50	Lwowa	13.40
Słotwiny Brzeska	14·00	Zakopanego	15·05
(w soboty)		Skawiny	15·06
Warszawy Z.	14·10	Piotrowic	15·15
Oświęcimia p. Skawinę	14·10	Tarnowa-Krynicy	15·45
Piotrowic	14·20	Katowic	16·05
Niepołomic	14·30	**Lwowa** (Bukaresztu	16·15
Przemyśla	15·25	Warszawy	16·43
(Poł. do N. Sącza)		Niepołomic	17·00
Trzebini	16·15	Lwowa	17·25
Słotwiny-Brzeska	16·25	Wieliczki	18·45
(codziennie prócz sobót)		Kocmyrzowa	19·00
Katowic (Berlina)	16·50	do Grzegórzek	
Wiednia z Bielska pośp.	17·55	Piotrowic	19·15
Bielska (Cieszyna)	17·55	N. Sącza p. Chabówkę	20·20
Gdańska	19·00	Poznania przez Katowice	20·37
Katowic	19·15	Przemyśla	20·50
Warszawy	19·15	**Zakopanego**	21·00
Bochni	19·20	Katowic	22·10
Warszawy Z.	19·30	**Lwowa**	21·48
Nowego Sącza	19·3[illegible]	Żywca	22·50
Rozwadowa	20·05	**Warszawy**	23·05
Wieliczki	20·10	**Zakopanego** (sezon)	23·26
Kocmyrzowa z Grzegórz.	20·08	**Krynicy** (sezon)	23·47
Lwowa	20·50		
Bielska-Cieszyna	21·51		
Łodzi	21·45		
Poznania p. Katowice	22·20		
Krynicy i N. Sącza	22·25		
Lwowa	23·20		
Zakopanego	23·35		
Warszawy	23·55		

UWAGA: Wyrazy, wydrukowane tłustym drukiem, oznaczają pociągi pospieszne. Z. oznacza odjazd z dworca Zachodniego. Przy pociągach kursujących w czasie od 5 czerwca do 30 września dodano w nawiasie sezon.

Drobne ogłoszenia

Urzędniczka poszukuje pokoju z osobnem wejściem z umeblowaniem lub bez, najchętniej wprost od gospodarza Zgłoszenia pod „Nahar" do Adm. N. Dz.

Dwaj akademicy poszukują pokoju przy intel. żydowskiej rodzinie. Jeden z utrzymaniem. Oferty: Biuro ogłoszeń Hiawskiego, Sosnowiec, sub „Akademicy".

Rutynowana korespondentka dobrze stenografująca, pisząca biegle na maszynie ze znajomością buchalterji zostanie przyjęta. Zgłoszenia pod „Rutynowana" do Biura ogłoszeń Stattera, Rynek 8. 19 2

Nauczycielka gimnazjalna, absolwentka uniwersytetu wiedeńskiego udziela lekcji języka francuskiego, niemieckiego i angielskiego (gramatyka, konwersacja, literatura) Również lekcje zbiorowe. Zgłoszenia: Kraków, ul. Zielona 11, II, p. ganek.

Do natychmiastowego wstąpienia poszukuje się do Bielska EGZAMINOWANEJ HEBRAJSKIEJ FREBLANKI ze znajomością języka niem. ewent. i polskiego na bardzo dobrych warunkach. Oferty z odpisami świadectw skierować: Efraim Keller, naucz. języka hebr. w Bielsku, Głowackiego 3.

FREBLÓWKA HEBRAJSKO-POLSKA W PODGÓRZU.

otwarta od niedzieli dnia 6 bm. Freblówka ta prowadzoną będzie przez kierowniczkę zeszłorocznej freblówki hebrajskiej w Krakowie. Wpisy na kilka pozostałych miejsc codziennie od godz. 9—1 przedp. Rękawka 15/I. p.

ŚWIĄTECZNY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA"

ukaże się w znacznie zwiększonej objętości i podwójnym nakładzie

dnia 18 września 1925 r.

i zawierać będzie oprócz szeregu prac najwybitniejszych sił publicystycznych i literackich

zwiększony dział inseratowy.

Zamówienia do działu inseratowego przyjmuje od dnia dzisiejszego
ADMINISTRACJA „NOWEGO DZIENNIKA".
Kraków, ulica Orzeszkowej 7. — Telefon Nr. 279.

Redaktor nacz.: Dr. W. Berkelhammer. — Redaktor odpow.: Zygfryd Moses. — Nowa Drukarnia Dziennikowa, Kraków, Orzeszkowej 7.